

KURJER WILEŃSKI

NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Wilno, ul. Biskupia 4. Telefon: Redakcji 79, Administracji 99. Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 2—3 popoł. Sekretarz redakcji przyjmuje od godz. 1—3 popoł. Administracja czynna od godz. 9—3 popoł. Kłopoty Redakcja nie zwraca.

Dyrektor wydawnictwa przyjmuje od godz. 1—3 popoł. Ogłoszenia są przyjmowane: od godz. 9—3 i 7—9 wiecz. Konto czekowe P. K. O. Nr. 80.750. Drukarnia — ul. Biskupia 4. Telefon 3-40.

CENA PRZEMUMERATY: wstąpienie z adresem do domu lub przesyłką pocztową 3 zł., z odbiorem w administracji 2 zł. 50 gr. Zagranicą 6 zł. CENA OGŁOSZENIA: Za wiersz milimetrowy przed tekstem—75 gr., w tekście 60 gr., za tekstem—30 gr., kronika redakc., komunikaty—90 gr. za m. jednocz., ogłoszenia mieszkalniowe—30 gr. za wiersz. Do tych cen dolicza się: za ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne 50%, za zastrzeżeniem miejsca 25%, w numerach niedzielnych i świątecznych 25%, zagranicę 100%, zamiejscowe 25%. Dla poszukujących pracy 50% zniżki. Za numer dowodowy 15 gr. Układ ogłoszeń 6-cio łamowy, za tekstem 10-cio łamowy. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń.

OBRONA POLSKIEGO WYBRZEŻA. W dzień święta morza.

Każde państwo powinno posiadać taką marynarkę wojenną jakiej wymaga jego polityka, położenie geograficzne i kwestia swobody komunikacji. Długość wybrzeża i ilość portów nie mają tu nic do rzeczy. Gdyby Francja straciła Bordeaux czy Hawr mogłaby odpowiednio rozbudować inne porty. Polska — straciwszy Gdynię — straciłaby wszystko od znaczenia politycznego i ekonomicznego aż do niepodległości. Dlatego mając małe wybrzeże i jeden jedyny port, musimy tem usilniej strzec ich przed zakusamiaborczo usposobionego sąsiada.

Prowadzenie polityki bez środków militarnych jest gaszeniem pożaru bez wody. Najwaleczniejsza armia nie obroni Gdyni przed atakiem od strony morza, nie zagwarantuje swobody komunikacji z światem. Miliony włożone w budowę Gdyni i wysiłki najlepszych synów narodu pójdą z dymem i popiołami, wszechytnych przez jeden jedyny nieprzyjacielski krążownik czy pancernik. Musimy więc fortyfikować Gdynię i musimy budować flotę wojenną. Inaczej zostaniemy odcięci od świata, a utracimy „władzę morską” zmuszeni będziemy do wędrówki i niedzi.

Nasza flota wojenna nie potrzebuje wcale być silniejsza od floty ewentualnego przeciwnika. Wystarczy aby była tak silna, iż atak na nasze wybrzeże przedstawiałby poważne ryzyko. Biorąc pod uwagę siłę i liczbę okrętów w służbie, nie mamy większych powodów do smutku. Nasza flota wojenna jest w stanie do przetrwania w razie wojny. Wobec tego musimy mieć pewność, że w razie wojny, pewnego rodzaju pokusę.

Abymy polskie wybrzeże i polskie morze przetrzało być „pokusą”, wystarczy aby w Gdyni stanęła eskadra trzech krążowników liniowych (po 15 — 18,000 ton) wzmocniona tuziem kontrotorpedowców i półtora tuziem łodzi podwodnych. Z taką siłą wspartą odpowiednim lotnictwem morskim możemy być o przyszłość Pomorza spokojni.

Abymy polskie wybrzeże i polskie morze przetrzało być „pokusą”? Skąd wziąć 1 i pół miljaru złotych? Oczywiście — jest to pewnego rodzaju trudność. Ale trudność do przezwyciężenia. Tam bardziej, że grozi wydanie na marynarkę wojenną nie jest wydatkiem nieprodukcyjnym. Dzięki marynarce wojennej państwo może bowiem prosperować politycznie i ekonomicznie, dzięki marynarce wojennej setki tysięcy ludzi znajdą pracę. Pośrednio i bezpośrednio marynarka wojenna przyczyni się do dobrobytu narodoego.

Abymy polskie wybrzeże i polskie morze przetrzało być „pokusą”? Skąd wziąć 1 i pół miljaru złotych? Oczywiście — jest to pewnego rodzaju trudność. Ale trudność do przezwyciężenia. Tam bardziej, że grozi wydanie na marynarkę wojenną nie jest wydatkiem nieprodukcyjnym. Dzięki marynarce wojennej państwo może bowiem prosperować politycznie i ekonomicznie, dzięki marynarce wojennej setki tysięcy ludzi znajdą pracę. Pośrednio i bezpośrednio marynarka wojenna przyczyni się do dobrobytu narodoego.

Abymy polskie wybrzeże i polskie morze przetrzało być „pokusą”? Skąd wziąć 1 i pół miljaru złotych? Oczywiście — jest to pewnego rodzaju trudność. Ale trudność do przezwyciężenia. Tam bardziej, że grozi wydanie na marynarkę wojenną nie jest wydatkiem nieprodukcyjnym. Dzięki marynarce wojennej państwo może bowiem prosperować politycznie i ekonomicznie, dzięki marynarce wojennej setki tysięcy ludzi znajdą pracę. Pośrednio i bezpośrednio marynarka wojenna przyczyni się do dobrobytu narodoego.

Abymy polskie wybrzeże i polskie morze przetrzało być „pokusą”? Skąd wziąć 1 i pół miljaru złotych? Oczywiście — jest to pewnego rodzaju trudność. Ale trudność do przezwyciężenia. Tam bardziej, że grozi wydanie na marynarkę wojenną nie jest wydatkiem nieprodukcyjnym. Dzięki marynarce wojennej państwo może bowiem prosperować politycznie i ekonomicznie, dzięki marynarce wojennej setki tysięcy ludzi znajdą pracę. Pośrednio i bezpośrednio marynarka wojenna przyczyni się do dobrobytu narodoego.

Zamknąć rok narad — konkretnym wynikiem. Wywiad „Gazety Polskiej” u p. min. Becka.

P. minister Beck podczas pobytu w Wiedniu, udzielił specjalnemu wysłannikowi „Gazety Polskiej” następującego wywiadu: — Jak Pan Minister ocenia dotychczasowy przebieg konferencji rozbrojenkowej? — Zatrzymałem się specjalnie o kilka dni dłużej w Genewie, aby osobiście usłyszeć poglądy poszczególnych państw, biorących udział w konferencji rozbrojenkowej, gdyż od pewnego czasu stan jej nasuwał mi pewne obawy. Nie dostrzegłem dotąd po roku obrad, aby zostały one skutecznie zorganizowane w kierunku stworzenia określonych etapów pracy. Wprost przeciwnie — odniosłem wrażenie, że ciągle jeszcze idziemy w kierunku rozszerzania tematów, które miały być przedmiotem konferencji, natomiast nie idziemy do przodu w oczekiwaniu rządów i opinii publicznej, jako z elementem, który ma się przy czynić do stabilizacji atmosfery politycznej, — stan te nnie mógł usposabiać optymizmem. Za datę wskazaną do końca do określonych wyników uważam tegoroczne jesienne Zgromadzenie Ligi Narodów, gdyż inaczej nie unikniemy fali zniechęcenia i pesymizmu. W tych warunkach nadszedł już właściwy czas, aby jasno określić program osiągnięty w dzisiejszej sytuacji.

Delegacja francuska — mówi dalej p. minister — miała niewątpliwą zasługę, stworząc całkowity plan ogólny; pomogła w ten sposób do sprzezwyczenia poglądów poszczególnych rządów. Główna i słuszną tezę planu francuskiego było stwierdzenie, że szerokie projekty rozbrojenkowe związane są bezpośrednio z wzmożeniem bezpieczeństwa. Dyskusja nad planem francuskim uświadomiła nam wszystkim praktyczne możliwości w tej dziedzinie. Okazało się do wódnie, że im dalej idziemy w dziedzinie politycznej — tem większe są rozbieżności poglądów i tem mniejsze możliwości rozszerzenia aparatu, które poszczególnie państwa wnieść mogą w te dziedziny.

Delegat Wech oświadczył że nie widzi wzmożenia bezpieczeństwa w Europie bez rozszerzenia czynnej współpracy Anglii.

Delegat Belgii wyraził ten sam pogląd. Przedstawiciel Anglii wyjaśnił, że rząd i opinia publiczna angielska nie mogą datę ogłaszać swego państwa w sprawie konferyntalnentalne.

Przedstawiciel Niemiec, wypowiadając się w formie żręcznej i powściągliwej, wykazał jednak wyraźnie, że Niemcy stawiają tylko żądania wobec konferencji rozbrojenkowej, nie mając natomiast nic do zaofiarowania. Jak więc widzimy, trudno jest w sprawach politycznych iść na szybki postęp prac konferencji rozbrojenkowej.

Był natomiast punkt wspólny. Wszystkie mianowicie byli zgodni, że nie można iść w kierunku wysięgu zbrojeń i że należy zapobiec szczególnie okrutnym metodom walki. Narady komitetów technicznych wskazują pozatem, że można poglądy te uczynić przez przyjęcie pewnych wspólnych zobowiązań.

Poleciłm wobec tego naszemu przedstawicielowi zanalizować doświadczenia wynikające z obecnej dyskusji i zaproponować zamknięcie pierwszego etapu prac konferencji w ramach zobowiązań praktycznych, do kładnie określonych, stanowiących program może skromny, ale zato możliwy do zrealizowania w niedługim czasie.

W poszukiwaniu rozwiązań doskonałych nie można, mojem zdaniem, rezygnować z rzeczy najistotniejszych, t. j. stwarzania konkretnych etapów pracy.

Zatem czy można to traktować jako polski plan rozbrojenkowy — pytamy p. ministra.

Niema polskiego planu rozstrzygnięcia tego wielkiego zagadnienia. Jest tylko projekt zamknięcia jednego etapu, projekt oparty — kończy p. minister — na ocenie realnych możliwości dnia dzisiejszego.

Komitet 19-tu żąda od Japonii uznania suwerenności Chin nad Mandzurją.

GENEWA, (Pat). „Komitet 19-tu” zajmował się dziś ostatnimi propozycjami japońskimi, usiłującymi utrzymać akcję Ligi Narodów na płaszczyźnie akcji pojednawczej. Propozycje te zostały uznane za niedostateczne. Komitet postanowił zażądać od delegacji japońskiej pisemnej odpowiedzi na pytanie, czy Japonia gotowa jest uznać suwerenność Chin nad Mandzurją. Sekretarjat Generalny jednocześnie ustnie zaproponuje delegacji japońskiej udzielenie wyjaśnień czy dla wykazania swej pojednawczości Japonia gotowa jest zaprzestać swych operacji wojskowych przeciwko prowincji Jehol.

Ważne jest uznać suwerenność Chin nad Mandzurją. Sekretarjat Generalny jednocześnie ustnie zaproponuje delegacji japońskiej udzielenie wyjaśnień czy dla wykazania swej pojednawczości Japonia gotowa jest zaprzestać swych operacji wojskowych przeciwko prowincji Jehol.

Nowe rządy niemieckie przeciwko Żydom.

LIPSK, (Pat). W dzielnicy „Bruchsal” zamieszkałej głównie przez Żydów polskich odbył się dziś wieczór demonstracyjny pochód hitlerowskich bojówek szturmowych, podczas którego hitlerowcy wznosili antysemickie okrzyki „Jude verrecke, Deutschland erwache”. Atakowano przechodzących Żydów i niektórych pobito do utraty przytomności. Policja przypatrywała się pochodowi bezczynnie.

Wielkie oburzenie wśród ludności żydowskiej wywołało zarządzenie centralnych władz saskich, wydające 15 rodzin żydowskich, obywateli polskich, osiadłych w Saksonji od kilkunastu lat. Mają oni opuścić Saksonję najdalej do 28 b. m., w przeciwnym razie zastosowane będą wobec nich środki przymusowe. Konsul polski w Lipsku założył w tej sprawie energiczny protest na ręce saskiego ministra spraw zagranicznych.

Wielkie oburzenie wśród ludności żydowskiej wywołało zarządzenie centralnych władz saskich, wydające 15 rodzin żydowskich, obywateli polskich, osiadłych w Saksonji od kilkunastu lat. Mają oni opuścić Saksonję najdalej do 28 b. m., w przeciwnym razie zastosowane będą wobec nich środki przymusowe. Konsul polski w Lipsku założył w tej sprawie energiczny protest na ręce saskiego ministra spraw zagranicznych.

Z Rosji Sowieckiej.

STRACH POWSZECHNEM UCZUCIEM SOWIECKICH OBYWATELI.

MOSKWA, (C. P.). — W roku ubiegłym ogromne wrażenie wzbudziła w ZSRR. sztuka Afigonowa p. t. „Strach”, w której autor dosadnie charakteryzował ludność sowiecką, która wcale nie czuła się bezpieczna i drżyła o strachu przed nowymi rozkazami władz sowieckich.

I dziś jeszcze sztuka Afigonowa jest akta alna, zwłaszcza kiedy ogłoszone zostało rozporządzenie o paszportach. Prosił obywateli Moskwy, Leningradu, Charkowa i wielu innych miast nie mogą poproszą o paszport. Nie wiedzą czy otrzymają paszport i czy nie muszą opuścić swych domów rodzinnych i udać się gdzieś do zakątków państwa. To uczucie wiecego strachu opisuje wiew feljtonista na łamach „Wieczornej Moskwy” w feljtonie pod t. „Iwan Iwanowicz”. Nazwisko to jest w Rosji najbardziej rozpowszechnione i pod nim rozumieć należy przeciętnego obywatela, nie zajmującego się wcale polityką i który stara się uniknąć jakiegokolwiek nieprzyjemności.

„Iwan Iwanowicz” wcale nie czuje się zagrożony. Na początku rewolucji bał się, że właścicielom będzie ich własność prywatna odebrana.

„Przecież nie posiadacie własnego warsztatu. Nie macie nawet maszynki do siewania młosa. Poczaj się bać.”

Wydało rozporządzenie o powszechnym obowiązku pracy. Iwan Iwanowicz znów się leka. — pisze „Wieczornia Moskwa”.

„Przecież i tak pracujęcie całą życie. — Czemu się więc obawiacie? — zapytywali go jego przyjaciele w urzędzie. — Przecież jesteście buchalterem!”

I nagle dowiadują się, że Iwan Iwanowicz nie pracuje, ale tylko udaje, że coś robi.

Nastal okres NEP-u i Iwan Iwanowicz był inspektorem finansowego. Niedawno Iwan Iwanowicz znów ogarnięty został uczuciem strachu.

„Stylszeliście? Rozpoczęła się czystka partji!”

„Przecież jesteście bezpartyjni. Czemu się boicie?”

„No, wicie, „wyczyszczą” cie, a potem udowodnią, że jesteście partyjni czy bezpartyjni!”

Dekret o paszportach wypowiedział Iwan Iwanowicz z równowagi. Na gwałt kupuje kufry i ogłosił sprzedaż sprzętów: kanapy po dziesiątki, kocy syberyjskie i komplet dzieł Nemirowicza — Danczenki. Bezszytnie jeli koledzy uspakajają Iwana, że przecież jest człowiekiem pracującym, niezem nieskomolitowany, stary obywatel Moskwy i t. d. Iwanowicz martwił się, pot zimny następuje na na czoło a jego strach epidemicznie oddziałuje i na otoczenie!

Powrót min. Becka do Warszawy.



Jak donosiłmy, Minister Spraw Zagranicznych p. Beck wrócił z Genewy do Warszawy. Na dworcu witali go p. ministra min. Szembek i ambasador Skirmunt.

„Centrolew” przed Sądem Apelacyjnym. Przemówienia prokuratorów. — Wyrok zapadnie w sobotę.

WARSAWA, (Pat). Dziś w trzecim dniu rozprawy apelacyjnej przeciwko pos. Libermanowi i innym nastąpiły przemówienia oskarżycieli publicznych. Pierwszy przemawiał prokurator Rauze.

Na wstępie swego przemówienia prokurator zaznaczył, że choć ciężkim trudem jest oskarżać pod uderzeniami kilkunastu na jednego, jak to było w pierwszej instancji, to słońce trudniejszą jest rzeczą, gdy przedwinięta uchyla się od odpowiedzialności.

Następnie mówca podkreślił, że przestępstwo, przestępstwo Sejmu, wolało doprowadzić do swawoli, zwanej anarchią polską, dokonały najstraszniejszego morderstwa, morderstwa państwa i jego niepodległości.

Prokurator przytacza szereg przykładów z dziejów Polski przedbrojowej, poczem przechodzi do samej sprawy, zastanawiając się przedwzyskiem nad tem, co polecało w wale przeciw Prezydentowi Rzeczypospolitej i Rządowi tak skrajnie przeciwne sobie oboję, jak PPS z Piastem i Korfiantem. Odpowiedź na to pytanie — mówi prokurator — dal oskarżony Ciołek, oświadcza, że „tylko paląc nienawistnie nas polczyła” i oskarżony Wilos, który powiedział, że „za samym djabłem się polczy, żeby obalić rząd Marszałka Piłsudskiego”.

Przewód sądowy pierwszej instancji dostarczył aż mało dowodów, że Centrolew ujawnił, że w dążeniach do obalenia Rządu zamierzał uciekać się do przemocy. Prokurator poddaje bardzo szczegółowej analizie materiał, znajdujący się w aktach sprawy, jak wyjaśnienia oskarżonych, zeznania świadków, artykuły prasowe, odczyty i ulotki, dowodzące, że jedynym środkiem możliwym do usunięcia rządu Marszałka Piłsudskiego była dla oskarżonych przemoc, nie zaś droga parlamentarna. Na podstawie tego materiału prokurator dowodzi, że starano się prowadzić odpowiednią akcję, nawet wśród polcji i wojska. Dalej prokurator przytacza manifestację na stokach Cytadeli i listopada 1929 r., twierzenie komitetów we wszystkich miastach prowincjonalnych, organizowanie zarządzeń, w szczególności kongresu krakowskiego i zgromadzeń w 22 miastach 14 września 1930 r., nocem omawia rolę w akcji tej poszczególnych oskarżonych, oszereźnie zastawiając się nad działalnością PPS, która prowadziła akcję według wymagań nowoczesnej taktyki woli rewolucyjnej.

Następnie prokurator dowodził istnienia porozumienia stronictwa Centrolewa w celu obalenia rządu, os wypełniali stan faktyczny przestępstwa z art. 102 K. K. z 1903 r. i art. 97 K. K. z 1932 r. Jeszcze przed kongresem krakowskim — mówił prokurator — został opracowany szczegółowy plan tej akcji wzniesienia rozuchów, zarówno w stolicy, jak i w 179 ośrodkach Rzeczypospolitej.

Mówca zostawił dalej rezolucję kongresu krakowskiego z uniwersalami Konferencji Targowickiej i stwierdza, że istnieje między nimi wielkie podobieństwo. W dalszym ciągu prokurator poruszył istnienie organizacji terrorystycznej, t. zw. „plutek”, które istniały nietylko w Warszawie, ale w Częstochowie, Krakowie i Zagłębiu Dąbrowskiem. Ta akcja terrorystyczna ujawniała się zwłaszcza w dniu 14 września 1930 r., w którym to dniu wynikiem tej akcji były zabici i ranni.

W zakończeniu prokurator oświadcza, iż popiera skargę apelacyjną.

Po prokuratorze Ranzem zabral głos prokurator Grabowski. Po jego przemówieniu przewodniczący oznajmił, iż ogłoszenie wyroku nastąpi dnia 11 b. m. o godzinie 15.

Wojewoda Jaszczółt w dniu 15 b. m. przybędzie do Wilna.

Jak się dowiadujemy ze źródeł nieurzędowych, nowomianowany wojewoda wileński p. Jaszczółt przybędzie do Wilna w dniu 15 bm.

Nowy rząd Roosevelta.

Z Nowego Jorku donoszą, iż prezydent Roosevelt zatwierdził definitywnie listę nowego rządu. Skład przyszłego rządu prezydenta Roosevelta przedstawia się następująco: Sprawy zagraniczne senator Hull, skarż — senator Glass, sprawy wewnętrzne — senator Cutting, prokurator generalny — senator Walsh, handel — bankier Strauss z Nowego Jorku, poczta i telegraf — James Charles, minister pracy — miss Francis Perkins, dotychczasowy komisarz pracy w Nowym Jorku.

Krwawe starcie w Królewcu.

BERLIN, (Pat). Władnia krwawych starć między narodowymi socjalistami a członkami republikańskiego Reichsbanneru był wczoraj wieczorem w Królewcu, trzy osoby ciężko poranione. Również w Brunszwiku były zaburzenia na tle starć między szturmcami hitlerowskimi a Reichsbannerem.

Nominacje biskupów polskich.

„Osservatore Romano” z dn. 8 b. m. ogłasza nominację J. E. Ks. Dr. Franciszka Lisowskiego, sufragana lwowskiego i profesora uniwersytetu Jana Kazimierza, na biskupa-ordynariusza tarnowskiego.

Jednocześnie Ojciec św. motu proprio zamianował J. E. Ks. Dr. Leona Wałęgę b. biskupa tarnowskiego, arcybiskupem tytularnym Ossirino. Nominacja powyższa jest wyrazem uznania ze strony Ojca św. dla zasług, jakie położył ks. arcybiskup Wałęga w swej pracy pasterskiej w ciągu 50 lat kapłaństwa i 32 lat sprawowania urzędu biskupiego. (Kap).

Eugenjusz Morawski — laureatem nagrody politycznej Min. W. R. i O. P.

WARSAWA, (Pat). Jury nagrody politycznej Ministerstwa WR. i OP. przyznało nagrodę na rok 1932 w kwocie 5.000 zł. Eugenjuszowi Morawskiemu za balet „Świtezianka”, który wystawiony był w operze warszawskiej. Decyzja jury podlega aprobacie ministra WR. i OP.

Nowe władze Koła Adwokatów Rzeczypospolitej Polskiej

W ubiegłym tygodniu odbyło się posiedzenie zarządu głównego Koła Adwokatów Rzeczypospolitej Polskiej. Stosownie do złożonego oświadczenia w sprawie w związku z wejściem do prezydium Naczelnej Rady Adwokackiej ustąpili z zarządu Koła pp. Franciszek Paschalski, Czesław Brzeziński i Mieczysław Ettinger. Na ich miejsce w drodze kooptacji weszli do zarządu Koła: adw. Juljusz Dreszer, Józef Adamski, Ignacy Radlicki i Michał Skocznyński. Nowy zarząd ukonstytuował się z p. Witoldem Jeszkę dziekanem Rady Adwokackiej okręgu sądu apelacyjnego w Poznaniu — jako prezesem i p. Juljuszem Dreszerem — jako wiceprezesem. (Iskra).

Kronika telegraficzna.

W Pekinie rozstrzelano 30 oficerów i żołnierzy, należących do garnizonu Czang-sue-lianga, którzy brali udział w buncie w końcu ubiegłego miesiąca.

Otto Habsburg otrzymał od władz szwajcarskich pozwolenie na przyjazd do Genewy celem złożenia wieńca na trumnie zmarłego tam węgierskiego króla Karola IV. Apontyego. Pobyt Ottona Habsburga potrwa tylko kilka godzin.

61 wypadków śmierci z powodu grypy zanotowano w Frankfurcie. W 42 wypadkach do grypy przyłączyło się zapalenie płuc.

Prezydent Roosevelt ma zamianować dwie kobiety na ważne stanowiska urzędowe. Mianowicie miss Perkins na objąć tekę pracy, zaś mistress Ruth Owen ma być mianowana ministrem pełnomocnym Stanów Zjednoczonych w Damji.

O zawarciu układu lotniczego między Niemcami a Węgrami zamieszcza wiadomości z Budapesztu „Le Matin”. Mimo, że nadają temu porozumieniu charakter wyłącznie handlowy, „Matin” sądzi, że w gruncie rzeczy chodzi o założenie nowych linii komunikacji lotniczej. Pozatem jest rzeczą zupełnie pewną, że delegacja innych państw nie była poinformowana o przekazaniu węgierskim Niemiec. „Matin” miał również otrzymać informacje, że Węgram dostarczą 32 samoloty myśliwskie pewnej firmy włoskiej.

Katastrofa hydroplanu.

TOKIO, (Pat). Jeden z największych japońskich hydroplanów morskich spadł wazraj do morza w pobliżu Tokio. Przyczyna katastrofy był defekt silnika. Trzej oficerowie-piloci, nie zdążywszy wydosłać się z kabiny, utoneli. Siedmiu pozostałych członków załogi zdelfo do brzoju.

Kto wygrał?

WARSAWA, (Pat). W dzisiejszym pierwszym dniu ciągnięcia IV klasy 26-iej Państwowej Loterii Klasowej wylosowano następujące wygrane:

50.000 zł. wygrali numery 76,066 i 126,005.

20.000 zł. Nr. 133,713.

10.000 zł. numery 52,069, 89,218, 107,394, 21,784.

5.000 zł. numery: 56,700, 62,783, 69,325, 108,682.

2.000 zł. Nr.: 1,310, 4,114, 12,815, 22,644, 42,325, 55,255, 62,270, 81,542, 94,000, 105,072, 112,428.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

PIENIĘŻNA.

Rubel złoty 4,74, dolar przyw. 8,92.

Devizy: Londyn 30,62—30,77. N.-Jork 8,92—8,94. Paryż 34,85—34,94. Szwajcaria 172,35—172,78. Berlin w obrotach prywatnych 212,10.

Tendencja niejednorodna.

WILEŃSKA GIEŁDA ZBOŻOWA.

Na giełdzie Zbożowo-Towarowej i Lniarskiej w Wilnie: Zyto 657—681 gr/117,59—18,50. Otręby żytnie — 10,00. Mąka żytnia 55 proc. — 29,00. Mąka żytnia 65 proc. — 25,00. Mąka żytnia razowa — 21,00. Mąka pszena 0000 A. Luskusowa — 48,75.

Na giełdzie pieniężnej w Wilnie 9 lutego dolar 8,91 — 8,89. ruble złote za 10 rubli 47,80 — 47,00.

Na plenum Sejmu.

Roentgen.

(7 10 lutego 1923 r.)

Mały Zdzisł chce latać.



Mały Zdzisł pozostawił lotnikom ich podniebnych śladów. Pierwszy ani tłumacza nie pomógł. Niania ubrała go w piękny kostium lotniczy i Zdzisł wraz z tatusem poleciał samolotem.

Notatki ze świata.

— **PROJEKT NOWEJ USTAWY PRASOWEJ** zawiera szereg interesujących momentów. Przedewszystkiem odpowiedzialność za artykuły ponosić ma nie autor, a redaktor czasopisma. Dalej jedynie powołano do nadzoru nad prasą będzie prokuratura, której orzeczenia każdorazowo będą rozpatrywane przez sąd. Wreszcie pisma skonfiskowane częściowo nie będą mogły się pojawiać z fascynującą ceną zwolenników białych plamami. Co więc drukować w białych miejscach? Doświadczenie nie wykazało, że powodzenie mają rozkłady jazdy. Ciężkie, czy u nas wynisili się coś „kongenialnie swojskiego”.

— **LINJA HERBY** — GDYNIA ma być o ruchu ona ostatecznie w marcu r. b. Bawili w związku z tem w Polsce przedstawiciele Schneider et Croizat oraz Banque des Lays de Nord. Eksploatacja linii na rachunek towarzystwa kolejowego polsko-francuskiego będzie w rękach PKP.

— **SZANTAZ „MORALNY”** w ciekawym stylu notują w Chojnicach. Oto jakiś osobnik podając się za oficera ścisłego za przekroczenie i szpiegowanie, sprowadził się wielu księżom z myślą o samobójstwie... chyba, że do stały pieniądze na ucieczkę zagranicę. Parę set złotych wyłudził w ten sposób.

— **WSZYSTKIEMU WINNO WINO!** i u mobilstwa posła węgierskiego Galffy i u ciecie administratora winnic węgierskich w Szwajcarii Laskaya, i stracie miliona pengo, które „wzwyżzmiankowany” zdefraudował. Mianowicie rząd węgierski tak się przejął przysłówiem „in vino veritas”, że nie oszczędził grubych sum na winną kurację kryzysu. Koszty propagandy win węgierskich zagranicą, bardzo wysokie, stały się wysokie przesłanie, gdy dowcipni ludzie zważali interes. Stąd do nieszczyścia było już blisko.

— **„GORĄCZKĘ RADOWĄ” w Kanadzie**, nie mniejsza jakoby od gorączki zła swego czasu w Kalifornii czy Klondyke, rozpełtał dwaj fachowcy-pozukiwacze, chwilowo bezrobotni. Zamiast złota znaleźli rudy radowe. Z początku eksportowali, że cicho. Gdy się nie dało to ukryć zaczęto wyścielić po cenny pierwiastek z całym aparatem wiedzy i techniki. Awantury i przestępstwa co krok. A tymczasem w oławskim laboratorium państwowym nowy sposób eksploatacji rudy wypracował dr. Pochon, asystent Curie-Skłodowskiej.

— **PANIE LOTNIK! DESZCZ POLGODZINNY RAZ!** Tak będzie można zamawiać wkrótce opady. Zauważono, że pod wpływem wibracji w powietrzu, wywołanych prądami potężnych samolotów nastawało skrócenie pary wodnej w atmosferze i deszcz. Profesor politechniki berlińskiej Flamm na tej zasadzie opracowuje całą teorię, która może dać wiele rolnictwu.

— **FABRYKA Z JEDNYM ROBOTNIKIEM!** W Now Jersey budują technokraci kłanicki, która będzie spełniała pracę normalnych fabryk, obsługiwanych przez 500 ludzi. Personal fabryki będzie się składał z dyrektora, stróża nocnego, i trzech robotników — na zmianę, po jednym co 8 godzin... Co na to chwały „średnich warsztatów produkcyjnych”?

— **140 KLM. NA GODZINĘ NA NARTACH** osiągnął na zawodach w St. Moritz narciarz szwajcarski Schmidt. Narty specjalnie przygotowane były długości dwu i pół metra; narciarz miał na plecach worek gumy wy nady powietrzem, kształtu tyłu karoserji wozu wysięgowych. Poza tem miał zapas odwagi... i zimnej krwi.

Mija dziś 10 lat od dnia śmierci wynalazcy promieni „X”, Wilhelma Konrada Roentgena. Jako profesor Instytutu Fizyki Uniwersytetu w Wuerzburgu odkrył Roentgen w r. 1895. nowy rodzaj promieni, które na zwał promieniami „X”. Przez to zaznaczył on zupełnie nowy, doówczas nieznanym charakter tych promieni.

Odkrycie przez Roentgena promieni, które obecnie noszą jego imię, przenikają przez ciała nieprzezroczyste i wywołują zmiany chemiczne w niektórych substancjach, między innymi, fluorescencje.

Od tego czasu technika wytwarzania promieni rentgenowskich została bardzo udoskonalona. Medycyna nowoczesna coraz więcej posługuje się promieniami rentgenowskimi i wielkie są zasługi tego potężnego narzędzia w rękach lekarza. Prześwietlenie wnętrza żywego organizmu i coraz więcej stosowane naświetlenia szkodziły wyciągającym na ciele ludzkim, otwiera nowe, wprost bajeczne możliwości w lecznictwie, szczególnie przy zwalczaniu raka. Nie dość tego, promieniami rentgenowskimi szeroko posługuje się obecnie technika w różnych dziedzinach przemysłu. Tysiące ludzi pracuje specjalnie w rentgenologii i rentgenotechnice, dziesiątki czasopism są jej poświęcone. Co dwa lata odbywa się międzynarodowy kongres rentgenologów. Ostatni w Paryżu w 1931 r.

Zaznaczyć warto, że Roentgen zgóry przewidział perspektywy swego wynalazku i w pierwszych swoich publikacjach w *Towarzystwie Fizyczno-Medycznym* w Wuerzburgu w r. 1895 w bardzo skąpych słowach streścił wszystkie zasady rentgenologii.

Doniosłość wynalazku Roentgena, który rozpoczął, rzecz można, nową erę w nowoczesnej fizyce, — zrozumiała jest obecnie nawet laikowi. Ołóż zasługę Roentgena nie ogranicza się do wyczynu badacza-uczonego. Wspaniałym gestem moralnym jest świadoma rezygnacja Roentgena z jakiegokolwiek korzyści materialnych wbrew wielu innym wynalazcom, którzy przez przesadne wyzyskiwanie swych praw w formie patentów i t. p. uniemożliwiają szerokim rzeszom korzystanie z dobrodziejstw postępu — Roentgen z radością, jak twierdził, chciał się przysłużyć ludzkości.

Z opinia podpisanych pod zamieszczenym we wczorajszym „Słowie” oświadczeniem (które do nas nie zostało nadesłane) członków wileńskiej grupy parlamentarnej B. B. W. R. nie będziemy oczywiście polemizować. Natomiast musimy zaprotestować przeciwko imputowaniu nam intencji „napastowania i osobiście” P. Prezydenta m. Wilna. Metoda „napastowania i osobiście” kogokolwiek bądź a więc i osób czynnych w życiu publicznym, jest nam zasadniczo i całkowicie obca. Podkreślamy raz jeszcze kategorycznie, że krytyka nasza dotyczy wyłącznie postępów i czynności tych czy innych osób w sferze życia społecznego i politycznego, co jest prawem a często i obowiązkiem prasy. W krytyce takiej przestrzegamy ściśle zasady nieubliżania i nienapastowania nikogo osobiście, co i w danym wypadku miało miejsce. Wyrażamy więc wielki żal, że pod oświadczeniem, imputującym nam bezpodstawnie „napastowanie i osobiście” P. Prezydenta miasta dr. Małeskiego, znajdujemy podpisy osób, o których mieliśmy prawo sądzić, że stosowanie przez nas powyższej zasady w pracy dziennikarskiej dostrzegają i należącej oceniają.

— Ukazał się Nr. 2 (rok II) „Przeglądu Wschodniego”, dwutygodnika, poświęconego badaniu zagadnień gospodarczych i kulturalnych Z. S. R. R.

Na treść numeru składają się artykuły: „15 lat sowieckiego handlu zagranicznego”, „Zagadnienie Wielkiego Dniepru”, „Skorcpadki rediwus”; Tekst umów koncepcyjnych polsko — sowieckiej i francusko — sowieckiej; Kronika — Mowa Stalina, Budownictwo Komunalne na Ukrainie sowieckiej; Przegląd prasy oraz bibliografia.

Adres pisma: Warszawa, Kopernika 30

CENNIK NASION
NA ROK 1933
rozsyłamy na żądanie
C. ULRICH
Centrala — Warszawa, Ceglana 11
Rok założenia 1805

WARSAWA, (Pat). Na dzisiejszym posiedzeniu Sejmu przed przystąpieniem do porządku dziennego zabrał głos do oświadczenia osobistego pos. *Rymor* (Kl. Nar.) i nawigując do zarzutu, jaki wczoraj uczynił mu pos. *Sanoja*, jakoby od jednego z księży pożyczł 2 tys. dol. i pieniądze tych nie chciał zwrócić. — oświadczył, że zarzut ten jest nieprawdziwy i że skierował sprawę z pos. *Sanoja* do Sądu Marszałkowskiego.

BUDŻET MIN. SPRAW WEWNĘTRZNYCH.

Iżba przystąpiła do dalszego ciągu dyskusji nad preliminarzem budżetowym Ministerstwa Spraw Wewnętrznych.

Pos. *Bitner* (Ch. D.) wyraził pogląd, że źródło łaży nie w kryzysie gospodarczym ale w polityce wewnętrznej obecnego rządu. Cytując długi ustęp z dzieła *Marszałka Piłsudskiego*, mowa twierdzi, że zasady, głoszone przez Pana Marszałka, są obecnie rzekomo łamane.

Następny mównica pos. *Duch* zaznacza, że dyskusja nad budżetem Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w tym roku, jak i w poprzednich latach, ma to cechę, iż najmniej mówi się o samym budżecie tego resortu. Krytyka ze strony opozycji polega m. in. na zaskakiwaniu faktami, które napozór są bardzo efektowne, ale po sprawdzeniu okazują się fałszywe.

Mówny opozycyjni zarzucają, że rzekomo policja i straż graniczna używana jest dla celów politycznych, a nie do ścigania przestępstw politycznych. Jednocześnie — jak zaznacza pos. *Duch* — za dziesięć miesięcy 1932 r. stwierdzono 13 tys. przestępstw politycznych i 140 tys. zwykłych. Niewykluczone, że przestępstw jest 6 proc. Możliwy są więc, że opozycja — to niewiastko. Kto wbił szczył, kto bije Żydów i ludność, idąca

Przemówienie min. Pierackiego.

Następnie zabrał głos min. spraw wewnętrznych *Pieracki*.

Wysoka Izbo! Praca szczegółowej analizy budżetu Min. Spraw Wewn. na 1933-34 r., jako też badanie rzeczywistości zarówno całego budżetu, jak i poszczególnych preliminarzów pozycji zostały dokonane w komisji budżetowej, przyczem w toku debaty komisyjnej nie podniesiono żadnych zarzutów, ani dalej idących wniosków, co do cyfrowej strony tego budżetu. Stwierdzam, że żadnych konkretnych zarzutów, ani wniosków nie zgłosili w szczególności przedstawiciele klubów opozycyjnych. Istotnie budżet Min. Spr. Wewn. jest ściśnięty do ostatecznych granic możliwości. Konieczność zastosowania jak najdalej idących oszczędności zmusiła nas do ponownego zrewidowania każdej pozycji budżetowej, wynikiem czego jest przedstawiony panom preliminarz w wysokości 202 milionów zł. W porównaniu z rokiem ubiegłym redukcja budżetu Min. Spr. Wewn. wynosi 7,17 proc., a w porównaniu z r. 1929-30 aż 20 proc., czyli 50 milionów zł. rocznie. To kureczenie się naszego budżetu pozostaje w odwrotnym stosunku do stałego wzrostu zadań zarówno Ministerstwa, jak i podległych mu władz administracji ogólnej. Ministerstwo przejęło cały szereg spraw po skasowaniu Ministerstwa Robót Publicznych. Władze administracji ogólnej otrzymały dodatkowy zakres działalności w sprawach emigracyjnych z ramienia Min. Op. Społ., przedewszystkiem zaś został im przekazany obszerny zakres orzecznictwa z tytułu nowego prawa o wykroczeniach. Ilość zadań zatem wzrasta. W porównaniu z budżetem szesnastolatkiem ściśnięto wydatki na placę o 8.497 tys., a na korpus ochrony pogranicza — o 4 miliony, na administrację wojewódzką i powiatową o 3.870 tys. zł. Dla wydobycia tych oszczędności musieliśmy zrezygnować z wielu wydatków niezbędnych. Pozostajemy z kwotą 104 miliony na placę, 40 milionów na KOP, 17 milionów na służbę techniczną oraz 3 i pół milionów na statystykę, tak że na utrzymanie zarządów centralnego oraz wszystkich urzędów wojewódzkich i starostw, które obsługują, jak wiadomo, sześć resortów, pozostaje zaledwie 35 milionów złotych.

W dziedzinie pojęć politycznych niema między mną i opozycją niepo-

spokojnie na targ, kto rozbija wiec BBWR — zapytuje mównica. Ministerstwo musi się przeciwstawić tendencjom do nadużywania aparatu państwowego dla interesów poszczególnych grup i musi bronić interesu publicznego. W dalszym ciągu swych wywodów pos. *Duch* poruszył zagadnienie zespolenia władz i podziału terytorjalnego państwa. Powracając do mównic opozycji, podkreślił, że rzeczą ona kilka hasel, jak nieplacenie podatków, hołkot licytacji i monopolu, strajków itd., wywołując szereg konfliktów i zaburzeń. Są to próby zachwiania równowagi państwa. Na zebrał się słyszy się często przytoczenie wypadków w Hiszpanii. Gdy rewolucja się udaje, giną Żli żołnierze, jak to było w roku 1923 na ulicach Krakowa, gdy się nie udaje giną latowielni, podczas gdy przywoływanie potrafi się schować, podczas gdy przywoływanie potrafi się schować. Rewolucja udaje się tylko tam, gdzie u władzy są głupi i tchórze, ale nie tam gdzie przy władzy są żołnierze, świadomi swej odpowiedzialności wobec historii. Więc opozycja ludzi się, sądząc, że tych żołnierzy zdola pokonać.

Następnie zabrał głos pos. *Dobroch* (Str. Lud.), który w dłuższym przemówieniu ostro krytykował postępowanie władz w stosunku do przywódców ludowych i chłopów.

W trakcie tego przemówienia za niewłaściwe wyrażenia marszałek przywołał pos. *Dobroch* do porządku.

W dalszym ciągu dyskusji przemawiali posłowie *Rzóska* (BBWR), który zaznaczył, że wszelkie mówienie o rewizji traktatu węgalskiego spotka się u wszystkich Polaków bez różnicy poglądów z jedną tylko odpowiedzią „wojna” — następnym pos. *Michałowicz* (Narod. Str. Agrarny), który ożnamiał, że głosować będzie za budżetem, jako za koniecznością państwową, wreszcie pos. *Kulsiński* (BBWR), który polemizował ze stronictwami opozycyjnymi.

W dalszym ciągu swej mowy p. min. *Pieracki* stwierdził, że podnoszony przez opozycję straszak rządów policyjnych jest wytworem bujnej wyobraźni i tylko grą słów. Panowie z opozycji systemem policyjnym nazywają każde wkrócenie władzy, a w szczególności policji tam, gdzie się dzieją wykroczenia, gdzie się nadużywa prawo obywatelskich. Ulubionym zajęciem niektórych grupowań opozycyjnych, a zwłaszcza ich organów prasowych, jest alarmowanie społeczeństwa z powodu rzekomego naruszenia swobód obywatelskich, ilekroć władze dla zapobieżenia zwyrodnieniu życia publicznego zmuszone są

rozumieć, mówiąc wyraźniej, niema nieporozumień co do tego, dlaczego są między nami nieporozumienia. Odnośnie nieodparte wrażenie, że kluby opozycyjne za kwintesencję myśli politycznej uważają nieprzychylny stosunek do wszystkiego, czego dokonuje, co osiąga i przewycięża rząd, a stałą negację za pobierz indywidualności i niezależności przekonani. Jestem nawet przekonany, że wszystko, co czynię w zakresie mego resortu, gdy chodzi o utrzymanie bezpieczeństwa publicznego, napotyka na protesty ze strony grupowań opozycyjnych, a pewne grupowania nawet likwidację pospolitych band, które w roku ubiegłym rabowały ludność na Polesiu i Wołyniu, poczytują mi nieleżdy za zamach na wolność obywatelską.

Odpowiadając na wywody posłów opozycyjnych, minister daje obraz minioniej przeszłości, kiedy to różne warstwy społeczne miały w rządzie

— **SPRAWIEDLIWOŚĆ**

Po zatłoczeniu budżetu Ministerstwa Spr. Wewn. Izba przeszła do budżetu Ministerstwa Sprawiedliwości. Referował pos. *Świdler*, po czym przemawiał minister sprawiedliwości *Michałowski*, który w mowie swym omówił o dziele niezmiernie doniosłości, jakim jest nowy kodeks karny, a którego głównymi twórcami są dwaj najwybitniejsi kryminalogowie *Makarewicz* i *Makowski*.

Powódź w Lublinie.



Jak już donosiliśmy, wody na Bystrzycy pęściły. Wezbrane fale zalały okolice Lublina i okoliczności Bronowice i Panny Marji Straż ognia i wojsko pracują nad usunięciem zatorów oraz ewakuowaniem mieszkańców zagrożonych domów.

Subwencje na badania raka i chorób wenerycznych.

Polska Akademia Umiejętności rozda w kwintu br., z funduszu śp. Pawła Tyszkowskiego subwencje na rok 1933 na badania i choroby wenerycznych, mające przedewszystkiem łączność z poznaniem istoty choroby raka i chorób wenerycznych i ich leczeniem. Zgłaszający się o subwencje powinni wykazać, iż umiętia pracować samodzielnie naukowo i dobrać spis, względnie odbliki prac już drukowanych. W podaniu podany być musi temat i plan zamierzonej pracy oraz kwota potrzebna na jej wykonanie. Przeszłości mają prace o charakterze doświadczalnym. W bardzo wyjątkowych wypadkach może Komitet zezwolić na wykonywanie pracy subwencjonowanej zagranicą, lecz subwencja nie może służyć na pokrycie kosztów podróży i utrzymania. Ubiegający się o subwencje mają wnieść podania do Polskiej Akademii Umiejętności do 1 marca 1933 r. Ze względu na zmniejszone dochody funduszu w obecnym roku będą przyznane subwencje tylko na podania bardzo silnie uzasadnione dotychczasowym dorobkiem naukowym petentów.

WŚRÓD PISM.

— Ukazał się Nr. 2 (rok II) „Przeglądu Wschodniego”, dwutygodnika, poświęconego badaniu zagadnień gospodarczych i kulturalnych Z. S. R. R.

Na treść numeru składają się artykuły: „15 lat sowieckiego handlu zagranicznego”, „Zagadnienie Wielkiego Dniepru”, „Skorcpadki rediwus”; Tekst umów koncepcyjnych polsko — sowieckiej i francusko — sowieckiej; Kronika — Mowa Stalina, Budownictwo Komunalne na Ukrainie sowieckiej; Przegląd prasy oraz bibliografia.

Adres pisma: Warszawa, Kopernika 30

SZPADA I STRZYKAWKĄ.

(Dokończenie).

Gdy ppuk. *Berbecki* miał ciężkie straty w ludziach, „telef nowal wczoraj do Brygady żartobliwie, że nie nikomu się nie stało” i siedzi nieustraszenie i twardo na swojej pozycji”. Szósty batalion chłodził kawą rozegrany karabin maszynowy. „Manierki wędrowały wzdłuż linii w okopie, aż nazbierało się dosyć płynu, by móc strzelać i trzymać w pokorze Moskali, okopanych za naszymi dawnymi ziemiankami Komendy Pułku”.

Prostotą i naturalnością osiąga Składkowski szczyt artyzmu. Fragmenty i epizody, opisy batalistyczne i opowiadania, charakterystyki sytuacji i sylwetki osób łączą się w całość, poza którą stoi pogodny autor, lekarz i amator spraw wojskowych, ideowy żołnierz Komendanta i kronikarz swe go otoczenia. Obywatel doktor notuje w swym pamiętniku zarówno wielkich jak małych.

Wzruszające wspomnienie poświęca Tarapacie, sanitariuszowi V batalionu, który „padł w bródzie martwy, ściskając nosze w czarnych rękach”, i *Krasnoludkowi*, gdy chore na „ku-

chorych, którzy odeszli do szpitala tyleż.

W zestawieniu strat wysuwają się na czoło: *Kozinek* i *Zerniki* — 165 zabitych i rannych, *Urzędów* — 38, *Jestków* — 50, *Kukle* — 90, *Kamienucha* — 51, *Bolsze Miedwieże* — 61, *Kostniuchówka* 162, *Jeziorno-Hulewice* — 48.

Notował i obliczał dziwny lekarz, który panicznie umykał z etapu do kolegow na froncie, toteż nie miał „Udział w pracy linijowej”. „Tak nazbierało się 26 bitew i walk, które przeszedłem wprawdzie jako lekarz, aże kolekcjyka nie jest zła i niejednemu z członków w tych warunkach mógł zapomnieć zabrać głowę z pola walki” — zauważa sam bezpretensjonalnie.

Najpiękniejsze, najszlachetniejsze uczucie dla Wodza technię z pamiętnika, który pod tym względem stanowi niezrównany dokument psychologiczny.

„Przez kolumnę wionęła wieść, że Obywatel Komendant wyjechał na przeciw nas i przyjmie wkrótce defiladę... Wszyscy jesteśmy wzruszeni dobrocią Komendanta. Wydużyły się i sięgały wzruszone twarze, zabłysły ogniem miłości i oddania. Umilkły do

enki i spróśne słowa. Staramy się do prowadzić do porządku nasze umundurowanie i ryzostunek, kto nie mu spodni, obciąża wódł podarty paszcz, by zakryć brudną „białosię” gaci, komu trzewiki rozdarły się do cna, ściągają je sznurowadłami, by nie opadły z nóg w czasie defilady... „Defilada w prawo”. — Na wzgórkowi wskazanym widzimy zdalą grupę ludzi. — „Komendant!” — leci wzdłuż kolumny. Twardo uderzyły go w nogi w zmarznięte koleiny drogi, ale nie wydały zwykłego rytmicznego hukku przy defiladzie, brakło butów i podszew! Kolumna nie szła, nie przytupała po nierównym gruncie, ale sunęła, jak zwarta jednolita masa góraciej lawy. Oczy nasze wbiły się w Komendanta, ze skargą, że zostało nas tak mało, z niemym melunkiem, że przywekliśmy się do Niego wszyscy, kto tylko mógł, że reszta została pod *Jabłonką*, *Kukłami*, *Kamienuchą*, *Podnaciem*, *Bolszem Miedwieżem*”.

Fotografje Komendanta nad łózkami zawieszali, a 19 marca był świętem Jego Imienia. Wtedy, „delegacje pułków składały Komendantowi życzenia Polski Niepodległej”. Niezachwiana, granitowa wiara w autorytet Wodza przepajała wszystkich aż do najwyższych stopni oficerskich. Po najgruntowniejszym przygotowaniu i

kilkudniowych namysłach lekarz kapitan z trzeciego pułku strzelców stanowiący do raportu do Komendanta „miał we łbie pustki i brak wszelkich argumentów”.

Gdy Komendant udaje się pod *Kostniuchówkę* z majorem *Satyrem* na Redute w czasie huraganowego ognia armatniego, legionistów ognia p. zerazenie. „Kto żył w Komendzie Pułku wylegił przed ziemianką, by patrzeć za Komendantem, tak jakbyśmy spojrzeli naszymi mogli stworzyć pan cerz chroniący Go przed poiskami”. „Každy zresztą bał się więcej o życie Komendanta niż o swoje własne”.

Mimo intryg i próśb Komendy *Legjonów Belina*, „zostanie przy Komendancie, choćby dowodził kawalerją całego świata”, a nie dwoma pułkami ułanów, które mu próbują ofiarować. W prawdziwie dramatycznej scenie zaznacza dr. *Składkowski* w meldunku składanym pułkownikowi *Januszajtisi* swoje ideowe stanowisko, unikając podania mu ręki.

Za nie mieli wyróżnienia obce, za wszystko pochwałę Komendanta. Czemu było zaznaczenie „ofiarności i egjonów” w komunikatach sztabów generalnych austriackiego i niemieckiego go po bitwie pod *Kostniuchówką*, wobec rozkazu Obywatela Komendanta: „Dziękuję oficerom i żołnierzom

pułku *Berbeckiego* i obu batalionów majora *Fleszera* za dzielną pracę i bohaterstwo w tych walkach”.

Nominacja Komendanta ma walor. Krzyż „Za wierną Służbę” jest odznaczeniem. Oparciem moralnym i personifikacją idei był dla nich *Wódz* w okresie walk i pozostał w okresie kryzysu legionowego.

Do Komendanta! — biegli z pod *Kukli* i *Kamienuchy* jak dzieci do ojca, do Komendanta rwali się, gdy oderwani odeń, w listopadowy poranek 1916 roku jechali w nieznaną przyszłość. „Niech żyje Komendant!” — rzucali w kierunku — Warszawa swe zawołanie, ideowe hasło i wyznaczenie wiary.

„Niech żyje Komendant!”.

„Huknęły nasze ostatnie strzały. Zabysły ostatnie rakety”.

Sławoj *Felician* *Składkowski* czytał w polu „Ogniem i mieczem” i „Po pioły” — napisał zaś brylantowym piórem i gorącym sercem pamiętnik polowy. „Moja służba w Brygadzie”.

SPROSTOWANIE.

W pierwszym zdaniu wczorajszego odenka należy poprawić następujące błędy, popełnione przy składaniu: „mnożyli na emolity, młodzież na młodzież, że i żołnierski humor na że żołnierski humor”.

WIEŚCI I OBRAZKI Z KRAJU

Podpalili wozownię, by okraść księdza.

W Chożowie, pow. mołodeczański...

złoty zegarek. Wstępne dochodzenie...

Wilejka.

OSWIATA POZASZKOLNA W LÓWCZEWICACH.

Uruchomiono w Lówczewicach (gm. Chociejewice) wycieczkowy kurs...

W kursie bierze udział 53 osób...

Przedmioty ogólne: rachunki, nauka pisania i czytania...

Czynny udział w pracy biorą również członkowie miejscowego Kola...

Z dorosłych wypadłoby wymienić wszystkich niemal za ich obywatelskie...

Mickunów

ZABAWA RODZINY POLICYJNEJ.

W dniu 4 lutego r.b. odbyła się w lokalu gminy zabawa rodziny policyjnej...

Oszmiana.

PODZIĘKOWANIE.

Zarząd Ochotniczej Straży Pożarnej w Oszmianie składa najserdeczniej...

Chociejewice.

WYSIŁKI NAUCZYCIELSTWA ZWIĄZK. Kierownik szkoły Powszechnej w Książce...

Modzież pod kierunkiem miejscowego nauczyciela odegrała sztukę pt. "Miecz Damoklesa"...

WYBRYKI PŁANYCH STRAŻNIKÓW SOWIECKICH. Na terenie odcinka granicznego Kozłowszczyna...

CZTERECH WOJSKOWYCH SOWIECKICH USIŁOWAŁO ZBIEC DO POLSKI. Wczoraj około Niegorełaje zatrzymano 4 wojskowych...

PRACA KULTURALNO - OSWIATOWA CZŁONKÓW OGNIKA ZW. NAUCZ. POLSK. Zespół młodzieży wiejskiej urządził w Kuleszach...

GRANICZNY HANDEL POLSKO-ŁOTEWSKI. Ruch graniczny polsko - łotewskimim zimy rozwija się pomyślnie...

MUMOR FRANCUSKI. Nasil manifestacye. Czteroletnia Anna zapytała matki: "Czy Joanna d'Arc jest w niebie?"

Też zmartwienie.



Mieszkaniec warszawskiego Ogrodu Zoologicznego, syn dalekiej Północy...

Z „Lutni“.

„Carewicz“ operetka F. Lehara (Obchód 30-letniej pracy teatralnej Mieczysława Kochanowskiego).

Kapelmistrz naszej operetki, p. Mieczysław Kochanowski, wybrał sobie „Carewicza“ Lehara...

Zuchwała kradzież i krwawe pobicie

Wczoraj około godziny wóól do piątej wieczorem przy ulicy Niemieckiej...

Wardzeński i Chocianowicz ukarani więzieniem. Wczoraj Sąd Apelacyjny w Wilnie ogłosił wyrok...

Z pogranicza.

NIEDUDA PRZEPRAWA PRZEMYT-KÓW PRZEZ NIEMEN. Wczoraj dwóch przemysłowców usiłowało przez Niemien...

ZATRYMANIE WYWROTÓWCÓW PRZYBYŁYCH Z S. S. R. Władze ziemieckie publicznego wojski Sidorowicze...

WYBRYKI PŁANYCH STRAŻNIKÓW SOWIECKICH. Na terenie odcinka granicznego Kozłowszczyna...

CZTERECH WOJSKOWYCH SOWIECKICH USIŁOWAŁO ZBIEC DO POLSKI. Wczoraj około Niegorełaje zatrzymano 4 wojskowych...

PRACA KULTURALNO - OSWIATOWA CZŁONKÓW OGNIKA ZW. NAUCZ. POLSK. Zespół młodzieży wiejskiej urządził w Kuleszach...

GRANICZNY HANDEL POLSKO-ŁOTEWSKI. Ruch graniczny polsko - łotewskimim zimy rozwija się pomyślnie...

MUMOR FRANCUSKI. Nasil manifestacye. Czteroletnia Anna zapytała matki: "Czy Joanna d'Arc jest w niebie?"

Odalenie nagrobka dziadka Gaona.

Żydowski Instytut Etnograficzny im. Ańskiego w Wilnie powiadomiony został, iż podczas przerabiania murów w domu Nr. 16 przy ul. Gaona...

Komu Wojewódzki Komitet do Spraw Bezrobocia odmawia pomocy?

Wojewódzki Komitet do spraw bezrobocia, jak dotychczas, odmówił pomocy 349 bezrobotnym...

Wśród bezrobotnych, ubiegających się o zasiłek, znalazło się niestety, kilku inwalidów...

Zamiast narzeczono... dwóch złodziei. Onegdaj do komisariatu policyi miasta wpadła zadyszana młoda niewiasta...

Zuchwała kradzież i krwawe pobicie. Wczoraj około godziny wóól do piątej wieczorem przy ulicy Niemieckiej...

Wardzeński i Chocianowicz ukarani więzieniem. Wczoraj Sąd Apelacyjny w Wilnie ogłosił wyrok...

Z pogranicza. NIEDUDA PRZEPRAWA PRZEMYT-KÓW PRZEZ NIEMEN. Wczoraj dwóch przemysłowców usiłowało przez Niemien...

CZTERECH WOJSKOWYCH SOWIECKICH USIŁOWAŁO ZBIEC DO POLSKI. Wczoraj około Niegorełaje zatrzymano 4 wojskowych...

PRACA KULTURALNO - OSWIATOWA CZŁONKÓW OGNIKA ZW. NAUCZ. POLSK. Zespół młodzieży wiejskiej urządził w Kuleszach...

GRANICZNY HANDEL POLSKO-ŁOTEWSKI. Ruch graniczny polsko - łotewskimim zimy rozwija się pomyślnie...

MUMOR FRANCUSKI. Nasil manifestacye. Czteroletnia Anna zapytała matki: "Czy Joanna d'Arc jest w niebie?"

RADJO WILNO.

PIĄTEK, dnia 10 lutego 1933 roku. 12.10: Koncert z Gdyni, 13.20: Kom. meteor.

WARSZAWA. PIĄTEK, dnia 10. II. 1933 roku. 15.30: "Chwilka morska i kolonialna".

NOWINKI RADYOWE. Działaj jako w 13 rocznicę objęcia przez Państwo Polskie...

PIĄTEK, dnia 10 lutego 1933 roku. 12.10: Koncert z Gdyni, 13.20: Kom. meteor.

WARSZAWA. PIĄTEK, dnia 10. II. 1933 roku. 15.30: "Chwilka morska i kolonialna".

NOWINKI RADYOWE. Działaj jako w 13 rocznicę objęcia przez Państwo Polskie...

PIĄTEK, dnia 10 lutego 1933 roku. 12.10: Koncert z Gdyni, 13.20: Kom. meteor.

WARSZAWA. PIĄTEK, dnia 10. II. 1933 roku. 15.30: "Chwilka morska i kolonialna".

NOWINKI RADYOWE. Działaj jako w 13 rocznicę objęcia przez Państwo Polskie...

PIĄTEK, dnia 10 lutego 1933 roku. 12.10: Koncert z Gdyni, 13.20: Kom. meteor.

WARSZAWA. PIĄTEK, dnia 10. II. 1933 roku. 15.30: "Chwilka morska i kolonialna".

Scenariusze sądowe.

Fatálna data.

Liczba 13 — liczba fatálna. Grudzień — miesiąc pod psem. 13 grudnia dzieje się rzeczy nieobliczalne w skutkach...

Na pięć minut przed podniesieniem kurtyny do gmachu Teatru weszli Władysław Kerkowski...

Na 1-2 minutę przed podniesieniem kurtyny, kiedy już było inne ratunkowo...

Prof. Limanowski stwierdza, że nie to jest dla niego najważniejsze i najuczowniejsze...

Symbolistka jest przedmiotem zarzemu oklepanym i znanym mało. Uartace znaczenia słowa symbol...

Oto są rólé, tak bogato przewijające się w całej twórczości Wyspiańskiego...

W dyskusji przemówił pierwszy, p. Jan Fabre, miły gość, prof. literatury francuskiej na Uniw. Warszawskiej...

Ostatnia wystąpiła jakaś słuchaczka piętnońki z bajecznym tupetem i godną lepszego zastosowania odwaga...

Strassburger odpowie na pytanie „Dlaczego nie mogłoby istnieć Państwo Polskie bez własnego dostępu do morza?”

O godz. 17 rozgłoszenia wileńska powtórnie połączą się z Gdynią, skąd nadana będzie audycja specjalna...

Wreszcie o godz. 19.30 nestor literatów Wacław Sieroszewski wygłosi feljeton.

KRONIKA

Plątek 10 Luty Wschód słońca 7 m 01 Zachód 4 m 38

Spozstrzenia Zakładu Meteorologii U.S.B. w Wilnie z dnia 9-11-1933 roku. Ciężnienie średnie w milimetrach 768

Przepowiednie pogody na piątek w/g P.M.L. Wzrost zachmurzenia aż do całkowitego pokrycia niebem, rano miejscami mgła, noć lekka mgła, dniem temperatura kilka stopni powyżej zera, słabe wiatry południowo-wschodnie i południowe.

Nowy budżet miasta. Wkrótce zostaną ostatecznie zakończone, trwające od szeregu miesięcy, prace Magistratu nad opracowaniem nowego preliminarza budżetowego na rok 1933/34.

Przebieg choroby. Wkrótce zostaną ostatecznie zakończone, trwające od szeregu miesięcy, prace Magistratu nad opracowaniem nowego preliminarza budżetowego na rok 1933/34.

Przebieg choroby. Wkrótce zostaną ostatecznie zakończone, trwające od szeregu miesięcy, prace Magistratu nad opracowaniem nowego preliminarza budżetowego na rok 1933/34.

Przebieg choroby. Wkrótce zostaną ostatecznie zakończone, trwające od szeregu miesięcy, prace Magistratu nad opracowaniem nowego preliminarza budżetowego na rok 1933/34.

Przebieg choroby. Wkrótce zostaną ostatecznie zakończone, trwające od szeregu miesięcy, prace Magistratu nad opracowaniem nowego preliminarza budżetowego na rok 1933/34.

Przebieg choroby. Wkrótce zostaną ostatecznie zakończone, trwające od szeregu miesięcy, prace Magistratu nad opracowaniem nowego preliminarza budżetowego na rok 1933/34.

Przebieg choroby. Wkrótce zostaną ostatecznie zakończone, trwające od szeregu miesięcy, prace Magistratu nad opracowaniem nowego preliminarza budżetowego na rok 1933/34.

Przebieg choroby. Wkrótce zostaną ostatecznie zakończone, trwające od szeregu miesięcy, prace Magistratu nad opracowaniem nowego preliminarza budżetowego na rok 1933/34.

Przebieg choroby. Wkrótce zostaną ostatecznie zakończone, trwające od szeregu miesięcy, prace Magistratu nad opracowaniem nowego preliminarza budżetowego na rok 1933/34.

Przebieg choroby. Wkrótce zostaną ostatecznie zakończone, trwające od szeregu miesięcy, prace Magistratu nad opracowaniem nowego preliminarza budżetowego na rok 1933/34.

Przebieg choroby. Wkrótce zostaną ostatecznie zakończone, trwające od szeregu miesięcy, prace Magistratu nad opracowaniem nowego preliminarza budżetowego na rok 1933/34.

Przebieg choroby. Wkrótce zostaną ostatecznie zakończone, trwające od szeregu miesięcy, prace Magistratu nad opracowaniem nowego preliminarza budżetowego na rok 1933/34.

Przebieg choroby. Wkrótce zostaną ostatecznie zakończone, trwające od szeregu miesięcy, prace Magistratu nad opracowaniem nowego preliminarza budżetowego na rok 1933/34.

Przebieg choroby. Wkrótce zostaną ostatecznie zakończone, trwające od szeregu miesięcy, prace Magistratu nad opracowaniem nowego preliminarza budżetowego na rok 1933/34.

Przebieg choroby. Wkrótce zostaną ostatecznie zakończone, trwające od szeregu miesięcy, prace Magistratu nad opracowaniem nowego preliminarza budżetowego na rok 1933/34.

Przebieg choroby. Wkrótce zostaną ostatecznie zakończone, trwające od szeregu miesięcy, prace Magistratu nad opracowaniem nowego preliminarza budżetowego na rok 1933/34.

Przebieg choroby. Wkrótce zostaną ostatecznie zakończone, trwające od szeregu miesięcy, prace Magistratu nad opracowaniem nowego preliminarza budżetowego na rok 1933/34.

czesność. Pierwszy z nich p. l. „Goethe a dusza słowiańska” odbędzie się dziś w piątek, drugi p. l. „Faust” Goethego jako „dwa życia” — w poniedziałek 13 lutego. Odczyty będą wygłoszone w języku rosyjskim. Początek o godz. 7 wiecz. Wstęp od 20 gr. do 1 zł.

Z Towarzystwa Nowoczesnego Wychowania. Staraniem Towarzystwa odbędzie się dn. 12.II w niedzielę o godz. 5-jej po południu w sali Kuratorium Akademii poświęconą pamięci dr. O. Decroly pod protektoratem p. Kuratora Szelagowskiego.

SPRAWY ŻYDOWSKIE. Ze Związków Kupców Żydowskich. Niedawno odbyło się doroczne walne zgromadzenie Wileńskiego Związku Kupców Żydowskich w Wilnie. Związek ten istnieje już 14 lat i jest najliczniejszą organizacją kupiecką na Wileńszczyźnie.

Na dorocznym Walnym Zgromadzeniu przewodniczył p. Grzegorz Żuk. Wysłuchano sprawozdania prezesa Zarządu Zw. p. W. Krysińskiego oraz członków Zarządu: E. Pruzana, p. S. Trockiego i p. L. Trakiewskiego, którzy zreferowali poszczególne dziedziny działalności Zarządu Związku.

W bardzo ożywionej dyskusji, brali udział pp. D. Kaplan-Kaplański, inż. Kawonki, Rudy, Zabiński i inni. Dyskusja ujawniła obecny, zgórą 400 członkom, różne momenty z życia wewnętrznego Związku, w którym ostatnio były pewne tarcia.

Szczególnie zainteresowanie wzbudziło dłuższe przemówienie p. D. Kaplan-Kaplańskiego, który przedstawił sprawy kupiectwa żydowskiego ze stanowiska interesów państwowych na lutejszym terenie.

Walne zgromadzenie jednogłośnie uchwaliło udzielić ustępującemu Zarządowi absolutorium oraz potęgilo wystąpienie niektórych członków Związku, usiłujących z różnych powodów doprowadzić do rozłamów tej organizacji.

Skład nowego Zarządu jest następujący: E. Abramowicz, J. Cholem, S. Ganes, L. Geiler, L. Indrupski, A. Kabaczniak, I. Kobryński, D. Kaplan-Kaplański, I. Kowner, Ch. Kłaczka, W. Krysiński, M. Melamed, B. Palestin, E. Pruzan, M. Sobol, Ch. Swirski, L. Trakiewski, S. Trocki, B. Winik, A. Zalkind, W. Zawadzki.

Komisja pięciu reguluje finanse gminy żydowskiej. W związku z katastrofalną sytuacją finansową wileńskiej gminy żydowskiej dowiadujemy się, że zarząd i rada gminy wyłoniły ostatnio Komisję z pięciu osób. Komisja ta ma zająć się uregulowaniem finansowej gospodarki gminy. W dniu wczorajszym odbyło się pierwsze posiedzenie wzmiankowanej Komisji. W wyniku obrad postanowiono cofnąć pracownikom gminy 13 pensję (dotychczas pracownicy gminy otrzymywali 13 pensji w roku).

Starostwo Grodzkie komunikuje, że w sobotę dnia 11 b. m. saperszy odbywać będą w rejonie Połpińskich ostre ćwiczenia minerskie, o czym władze administracyjne uprzedzają mieszkańców tej okolicy.

ZABAWY. Rewja — Dancing. — Opieka Rodzielska przy Gimnazjum im. T. Czackiego urządza w dniu 11 bm. w sali Klubu Handlowo-Przemysłowego przy ulicy Mickiewicza 33—o „Rewję — Dancing” w wykonaniu zespołu rewowego. Początek punktualnie o godzinie 22-jej. Po przedstawieniu tańca do rana. Dochód przeznaczony na rzecz niezamożnych uczniów. Orkiestra jazz-bando wa. — Bufet obfity.

Kawa — Bridge. — Miły nastrój jaki panował nieprzerwanie na I Czarnej Kawiarni — Bridge urządzony staraniem Wileńskiego Komitetu do Spraw Bezrobocia i Karnawału daje całkowitą rekołmję, że i II Czarna Kawiarnia — Bridge organizowana przez Komitet, która się odbędzie już w dniu 18 bm. w sali na Izby Przemysłowo — Handlowej, da możność wesołego i beztrudnego spędzenia nocy karnawałowej, wszystkim tym którzy zechcą się zabawiać, a jednocześnie za cenę biletu przyczynić się do złagodzenia ciężkiej sytuacji materialnej rzeszy bezrobotnych.

Teatr i muzyka. Teatr Wielki na Pohulance. — Na wczorajszą premierę rozbrzmiewał gorącym oklaskami publiczność, która nie szczędziła pochwał pod adresem wykonawców: pp. występujących Dazyńskim, Niedźwieckim, Szpakiewiczową, Szpakiewiczem, Grolskim i Neubeltem na czele. „Pocahaunek” przed lustrem” powtórzony będzie dziś w piątek 10.II, jutro 11.II i pojutrze 12.II o godz. 8 w Teatrze na Pohulance.

Niedzielną popołudniową i „Tani poniedziałek” w Teatrze na Pohulance, przedstawia się bardzo ciekawie, ponieważ na te

przedstawienia (12.II o godz. 4-jej po poł. i 13.II o godz. 8-jej w. dana będzie kapitalna sztuka „Mademoiselle” w świetnej obsadzie premierowej, ze wstrząsającą krągładawgi Zimowej w w roli tytułowej. — Staty Teatr Objazdowy Teatrów Miejskich ZASP w Wilnie gra „Egzotycaż kuchynkę”, 10.II w Nowo Świecianach, 11.II w Podbrozniu, 12.II w Lyntupach, 13.II w Głębokim, 14.II w Królęższczyźnie i 15.II w Wilejce.

Teatr muzyczny „Lutnia” „Carewicz” Lehara. Dziś, w dalszym ciągu wspaniałego utworu Lehara „Carewicz” w pierwszorzędnej obsadzie sceniczej: z Kulczycką, Halmską, Dembowskim (Carewicz), Szczawińskim, Tatrzańskim, Wyrwicz-Wichrowskim na czele.

Przedstawienie popołudniowe „Różę z Florydy w „Lutniu”. Niedzielnego widowiska popołudniowego po cenach znizonych wypelni światła operetka Falla „Różę z Florydy” w obsadzie premierowej z J. Kulczycką w roli głównej. Ceny miejsc znizone.

Poranek operowy w „Lutniu”. Niedzielnego poranek operowy, składający się z arcy oraz scen zespołowych, zapowiada się wielce interesującym. Słuchacze będą mieli możność zapoznania się z wyjątkami najpiękniejszych oper, w wykonaniu członków zespołu operowego. Mając na względzie szerzenie kultury muzycznej — ceny na poranek zastawiano najniższe. Bilety w kasie-teatru „Lutnia”.

Koncert w Towarzystwie Filharmonicznym. Światowej sławy pianista Aleksander Borowski, zaproszony przez Wileńskie Towarzystwo Filharmoniczne, wykona świąteczny program w recitalu własnym, w wtorek 14 bm. Koncert odbędzie się w Sali Konserwatorium (Wielka 47) o godz. 8 wiecz. Bilety są do nabycia w „Orbisie” — Mickiewicza 11 od 9 rano do 7 wiecz.

Koncert pocztowców na bezrobotnych. Tradycyjnym zwyczajem, chcąc przynieść z pomocą bezrobotnym, wileńscy pocztowcy urządzili w ubiegłą niedzielę w Małej Sali Miejskiej koncert muzyczny — wokalny, którego poziom artystyczny jako też wykonanie stało na zadawalnym poziomie.

Na bogaty program wieczoru złożyły się: występy symfonicznej orkiestry pocztowców pod batutą R. Hermana, Chór pocztowców, prowadzonego sprężystą ręką dyr. Szczepańskiego, pocztowego Chóru revellersów pod kier. Jerzego Świętochowskiego i dwóch solistów pracowników pocztowych pp. E. Olszewskiego (tenor) i Wł. Niedzielski (bas).

Poszczególne produkcje zespołowe i solowe dowiodły, że tak poziom, jako też oprawa artystyczna znajdująca raz większe zrozumienie i można po wieszac wykonawcom tak świetnych rezultatów dotychczasowej pracy, gdyż nie należy zapominać, że ci ludzie przy zwykłych swoich zajęciach doprowadzili te rezultaty do wyznaczonego głębszego zainteresowania.

Poza pocztowcami wystąpiła p. Helena Dal, która posiada berwiny i melodyjny mezosopran. Do świetnych produkcji należał również taniec p. Sawiniej - Dolskiej, a Jej młodociana uczennica Helusia Zdanowska zgłowała wszystkim niespodziankę „Menuetem” Paderewskiego oraz „Tarantellą” Smitha.

Podkreślić należy również wspólny udział znanej z występów w radio p. Adeli Bay, która z właściwą sobie umiejętnością akompanjowała p. Niedzielskiego.

Widz. Sekcja Skrzynkarzy przy Związku Inwalidów W. P. w Wilnie nadsyła poniżej z prośbą o zamieszczenie. Red.

W Nr. 35 „Ekspresu Wileńskiego” z dnia 4 bm. została umieszczona wzmianka p. t.: „Nowa Spółdzielnia Inwalidów — Skrzynkarzy”.

Stwierdzając treść powyższej wzmianki za wyjątkiem tytułu, który nie odpowiada prawdzie i powstał widocznie dzięki nieporozumieniu, poczuwamy się do obowiązku złożenia oświadczenia, iż my członkowie Zw. Inwalidów postanowiliśmy stworzyć swój oddział spółdzielczy w ramach istniejącej Spółdzielni w niczem nie naruszając jej statutu i nie działając na jej szkodę. Powołanie do życia Oddziału Spółdzielczego (sekcji) inwalidów skrzynkarzy, jest tylko dalszym etapem w rozwoju naszej Organizacji, zaś za dniem jej jest wyłącznie obrona interesów materialnych zrzeszonych spółdzielców.

Widz. Sekcja Skrzynkarzy przy Związku Inwalidów W. P. w Wilnie nadsyła poniżej z prośbą o zamieszczenie. Red.

Widz. Sekcja Skrzynkarzy przy Związku Inwalidów W. P. w Wilnie nadsyła poniżej z prośbą o zamieszczenie. Red.

Widz. Sekcja Skrzynkarzy przy Związku Inwalidów W. P. w Wilnie nadsyła poniżej z prośbą o zamieszczenie. Red.

Widz. Sekcja Skrzynkarzy przy Związku Inwalidów W. P. w Wilnie nadsyła poniżej z prośbą o zamieszczenie. Red.

Widz. Sekcja Skrzynkarzy przy Związku Inwalidów W. P. w Wilnie nadsyła poniżej z prośbą o zamieszczenie. Red.

Widz. Sekcja Skrzynkarzy przy Związku Inwalidów W. P. w Wilnie nadsyła poniżej z prośbą o zamieszczenie. Red.

Widz. Sekcja Skrzynkarzy przy Związku Inwalidów W. P. w Wilnie nadsyła poniżej z prośbą o zamieszczenie. Red.

Widz. Sekcja Skrzynkarzy przy Związku Inwalidów W. P. w Wilnie nadsyła poniżej z prośbą o zamieszczenie. Red.

Widz. Sekcja Skrzynkarzy przy Związku Inwalidów W. P. w Wilnie nadsyła poniżej z prośbą o zamieszczenie. Red.

Widz. Sekcja Skrzynkarzy przy Związku Inwalidów W. P. w Wilnie nadsyła poniżej z prośbą o zamieszczenie. Red.

Widz. Sekcja Skrzynkarzy przy Związku Inwalidów W. P. w Wilnie nadsyła poniżej z prośbą o zamieszczenie. Red.

Widz. Sekcja Skrzynkarzy przy Związku Inwalidów W. P. w Wilnie nadsyła poniżej z prośbą o zamieszczenie. Red.

Widz. Sekcja Skrzynkarzy przy Związku Inwalidów W. P. w Wilnie nadsyła poniżej z prośbą o zamieszczenie. Red.

Widz. Sekcja Skrzynkarzy przy Związku Inwalidów W. P. w Wilnie nadsyła poniżej z prośbą o zamieszczenie. Red.

SPORT

ZAKOŃCZENIE 12-TODNIOWEGO KURSU PRZODOWNIKI NARCIARSKICH.

W dniu 10 bm. o godz. 16 odbędzie się zakończenie kursu narciarskiego przodownik. Zakończenie kursu poprzedzone zostanie biegiem na odznaki POS i PZW 8 i 12 km, a wieczorem o godz. 19—24 odbędzie się dancing narciarski w kasynie Schroniska Narciarskiego Okr. Ośrodka WF w R. Sapieżyńskich, na który tą drogą zapraszają uczestnicy kursu wszystkich amatorów narciarstwa.

ROZPOCZĘCIE KURSÓW NARCIARSKICH DLA DZIECI PRZEZ OKR. OŚRODEK W. F. W WILNIE.

Z dniem 7 bm. Ośrodek WF rozpoczął kurs dla 25 dzieci R. Wojsk. które się cieszą dużym zamieszczeniem do sportu narciarskiego. Dla orientacji Ośrodek WF podaje do wiadomości że przyjmują zgłoszenia szkół powszechnych grupami po 25 dzieci, oraz dostarczą sprzętu narciarskiego bezpłatnie.

MISTRZOSTWA NARCIARSKIE WILEŃSZCZYZNY.

Wileński Okręgowy Związek Narciarski komunikuje, że V Mistrzostwa Narciarskie Wileńszczyzny w Konkurencji Międzynarodowej odbędą się w Wilnie w dniach 23—26 lutego.

Wkrótce. czarujący amant John Boles w swojej głośnej kreacji, w filmie erotyczno-obyčajowym p.t. BOCZNA ULICA

Na scenie Nowy repertuar! Gość. występy artystów stołecznych. Na wesolo! Rewja ulub. HANKA RUNOWIECKA, Przeboje programu: Kobieta i fortepian, czarna orchidea. Prelekcja o anatomii. Pomeranc poezje i in. Humori.

Na ekranie: Najwspanialszy film produkcji francuskiej NASZA JEST NOC W rol. główn. MARIE B'LL i JEAN MURAT

Dziś! Najrozkoźniejsza operetka filmowa PRECZ Z MIŁOŚCIĄ Przebieg nad przeboje. Cała nowoczesna technika filmowa. Najczarowniejsza muzyka w świecie. Niezrównanie upajające melodie. Udział bierze boska Lilijana Harvey oraz znakomity komik Armand Bernard. Nad program: Atrakcje dźwięk. Seans: 4, 6, 8 i 10 15 W dn. św. o 2-jej

Wzywamy wszystkich, którzy oglądali w firmie „Skład instrumentów muzycznych Ch. Dinces” w Wilnie przy ul. Wielkiej Nr. 15, w czasie od dnia 10-go grudnia 1932 r. do dnia 28-go stycznia r. b. w celu kupna gitary koncertowej w futerales wartości 290 zł., która w tym czasie była wystawiona w celu reklamy w witrynie okna wystawowego tej firmy, o łaskawe zgłoszenie swoich nazwisk i adresów pod niżej podanym adresem, a to w celu złożenia zeznań w jakim stanie była oglądana przez nich gitara.

Wyjaśniam, iż omawiana gitara została w firmie „Ch. Dinces” połamana i z powodu odmowy firmy dobrowolnego zapłacenia mnie odszkodowania za gitarę z przyczyny rzekomego otrzymania odmiennie gitarę do sprzedania już w stanie połamanej (złomany gryf), co nie jest zgodne z prawdą, zmuszony jestem tą drogą poszukiwać uczciwych ludzi, którzy w imię sprawiedliwości zechcą dobrowolnie złożyć swoje zeznanie w Sądzie Grodzkim w Wilnie, dokąd mam zamiar złożyć skargę powodową.

Nadmieniam, iż wierząc w solidność firmy „Ch. Dinces” i nie spodziewając się tego rodzaju niespodzianek, nie wzięłem od firmy żadnego pokwitowania i nie zabezpieczyłem się świadkami przy doręczaniu firmie gitary do sprzedania.

Widocznie i współwłaściciel firmy przyjmując gitarę w dobrym stanie uważał za zbyt cenę pokwitować odbiór gitary.

Jan Gierulski Wilno, ul. Kolejowa 11, m. 1

Wszeczziwkowe Zjednoczenie „TORGISIN” Przekazy pianie do Z. S. R. R.

Wszyscy mogą teraz przekazywać pieniądze swym krewnym i znajomym zamieszkałym w Z. S. R. R., celem otrzymania towarów z magazynu „Torgisina”. Przekazywać można pieniądze w nieogranicz. ilości i wszystkim bez wyjątku osobom. Odbiorca przekazu może według swego upodobania zaopatrzyć się w towary wysokiego gatunku po cenach b. przystępnych. Przekazy na „Torgisina” przyjmują nieposiadające banki w Polsce. Informacyjnie, telefonicznie lub piśmiennie do otrzymania znaczka pocztowego udziela Przedstawicielstwo Handlowe Z. S. R. R. Warszawa, Koszykowa 4, tel. 9-06-66.

KAŻDE OGŁOSZENIE najskuteczniejszą pomocą jest tym, którą ogłaszają się wyłącznie w najpoczytniejszym piśmie „KURJER WILEŃSKI”

„Płomień” Wilno, Płwna 5. Sprzedaż również na raty.

DO WYNAJĘCIA mieszkanie z 2-ch pokoi, kuchni i przedpok. — Wileńska 14 Zapytać u dozorcę.

RESTAURACJA pod „WILKIEM” ulica Mickiewicza 33. Wydać śniadania, obiady i kolacje. Zimne i gorące zakąski. Gabinety. Ceny kryzys.

DRZEWO suche WĘGIEL górny. po cenach konkurenc. poleca

„Płomień” Wilno, Płwna 5. Sprzedaż również na raty.

DO WYNAJĘCIA mieszkanie z 2-ch pokoi, kuchni i przedpok. — Wileńska 14 Zapytać u dozorcę.

RESTAURACJA pod „WILKIEM” ulica Mickiewicza 33. Wydać śniadania, obiady i kolacje. Zimne i gorące zakąski. Gabinety. Ceny kryzys.

DRZEWO suche WĘGIEL górny. po cenach konkurenc. poleca

„Płomień” Wilno, Płwna 5. Sprzedaż również na raty.

DO WYNAJĘCIA mieszkanie z 2-ch pokoi, kuchni i przedpok. — Wileńska 14 Zapytać u dozorcę.

ty 1933 roku pod protektoratem p. Ministra Penomocnego R. P. w Rydze Zygmunta Bekowicza.

PROGRAM SZCZEGÓŁOWY.

Czwartek, 23 lutego: Godz. 12: Start do biegu 30 km. o nagrodę przechodnią wojewody Stefana Kirtiklisa. Sobota, 25 lutego: Godz. 13 Start do biegu 18 km. do kombinacji i otwarti. O nagrodę przechodnią firmy „Start”.

Niedziela, 26 lutego: Godz. 10: Start do biegu 8 km. dla pań; Godz. 10:30 Start do biegu 8 km. junjorów; Godz. 10:45 Start do biegu 8 km. uczni szkół średnich. Godz. 12:30 Konkurs skoków do kombinacji i otwarti; Godz. 18 Rozdanie nagród w salonie kawiar- ni K. Sztralla (Zielony).

NA WILNISKIM BRUKU ZAMACH SAMOBÓJCZY KUPCA.

Wczoraj wieczorem przy ulicy Nowogrodzkiej 28 podczas nieobecności domownika kupca Chackiel Lewin. Na szczęście jeden z domowników w czas zajrzał do pokoju i zdjął desperata ze sznura jeszcze z oznakami życia.

Należy przybywać punktualnie na początki seansów: 4, 6, 8 i 10.15 aby odnieść należyte wrażenie z tego arcydzieła.

Wkrótce. czarujący amant John Boles w swojej głośnej kreacji, w filmie erotyczno-obyčajowym p.t. BOCZNA ULICA

Na scenie Nowy repertuar! Gość. występy artystów stołecznych. Na wesolo! Rewja ulub. HANKA RUNOWIECKA, Przeboje programu: Kobieta i fortepian, czarna orchidea. Prelekcja o anatomii. Pomeranc poezje i in. Humori.

Na ekranie: Najwspanialszy film produkcji francuskiej NASZA JEST NOC W rol. główn. MARIE B'LL i JEAN MURAT

Dziś! Najrozkoźniejsza operetka filmowa PRECZ Z MIŁOŚCIĄ Przebieg nad przeboje. Cała nowoczesna technika filmowa. Najczarowniejsza muzyka w świecie. Niezrównanie upajające melodie. Udział bierze boska Lilijana Harvey oraz znakomity komik Armand Bernard. Nad program: Atrakcje dźwięk. Seans: 4, 6, 8 i 10 15 W dn. św. o 2-jej

Wzywamy wszystkich, którzy oglądali w firmie „Skład instrumentów muzycznych Ch. Dinces” w Wilnie przy ul. Wielkiej Nr. 15, w czasie od dnia 10-go grudnia 1932 r. do dnia 28-go stycznia r. b. w celu kupna gitary koncertowej w futerales wartości 290 zł., która w tym czasie była wystawiona w celu reklamy w witrynie okna wystawowego tej firmy, o łaskawe zgłoszenie swoich nazwisk i adresów pod niżej podanym adresem, a to w celu złożenia zeznań w jakim stanie była oglądana przez nich gitara.

Wyjaśniam, iż omawiana gitara została w firmie „Ch. Dinces” połamana i z powodu odmowy firmy dobrowolnego zapłacenia mnie odszkodowania za gitarę z przyczyny rzekomego otrzymania odmiennie gitarę do sprzedania już w stanie połamanej (złomany gryf), co nie jest zgodne z prawdą, zmuszony jestem tą drogą poszukiwać uczciwych ludzi, którzy w imię sprawiedliwości zechcą dobrowolnie złożyć swoje zeznanie w Sądzie Grodzkim w Wilnie, dokąd mam zamiar złożyć skargę powodową.

Nadmieniam, iż wierząc w solidność firmy „Ch. Dinces” i nie spodziewając się tego rodzaju niespodzianek, nie wzięłem od firmy żadnego pokwitowania i nie zabezpieczyłem się świadkami przy doręczaniu firmie gitary do sprzedania.

Widocznie i współwłaściciel firmy przyjmując gitarę w dobrym stanie uważał za zbyt cenę pokwitować odbiór gitary.

Jan Gierulski Wilno, ul. Kolejowa 11, m. 1

Wszeczziwkowe Zjednoczenie „TORGISIN” Przekazy pianie do Z. S. R. R.

Wszyscy mogą teraz przekazywać pieniądze swym krewnym i znajomym zamieszkałym w Z. S. R. R., celem otrzymania towarów z magazynu „Torgisina”. Przekazywać można pieniądze w nieogranicz. ilości i wszystkim bez wyjątku osobom. Odbiorca przekazu może według swego upodobania zaopatrzyć się w towary wysokiego gatunku po cenach b. przystępnych. Przekazy na „Torgisina” przyjmują nieposiadające banki w Polsce. Informacyjnie, telefonicznie lub piśmiennie do otrzymania znaczka pocztowego udziela Przedstawicielstwo Handlowe Z. S. R. R. Warszawa, Koszykowa 4, tel. 9-06-66.

KAŻDE OGŁOSZENIE najskuteczniejszą pomocą jest tym, którą ogłaszają się wyłącznie w najpoczytniejszym piśmie „KURJER WILEŃSKI”

„Płomień” Wilno, Płwna 5. Sprzedaż również na raty.

DO WYNAJĘCIA mieszkanie z 2-ch pokoi, kuchni i przedpok. — Wileńska 14 Zapytać u dozorcę.

RESTAURACJA pod „WILKIEM” ulica Mickiewicza 33. Wydać śniadania, obiady i kolacje. Zimne i gorące zakąski. Gabinety. Ceny kryzys.

DRZEWO suche WĘGIEL górny. po cenach konkurenc. poleca

„Płomień” Wilno, Płwna 5. Sprzedaż również na raty.

DO WYNAJĘCIA mieszkanie z 2-ch pokoi, kuchni i przedpok. — Wileńska 14 Zapytać u dozorcę.

RESTAURACJA pod „WILKIEM” ulica Mickiewicza 33. Wydać śniadania, obiady i kolacje. Zimne i gorące zakąski. Gabinety. Ceny kryzys.

DRZEWO suche WĘGIEL górny. po cenach konkurenc. poleca

„Płomień” Wilno, Płwna 5. Sprzedaż również na raty.

DO WYNAJĘCIA mieszkanie z 2-ch pokoi, kuchni i przedpok. — Wileńska 14 Zapytać u dozorcę.

Na miejsce wypadku zawezwano pogotwie ratunkowe, które udzieliło Lewinowi pierwszej pomocy. Przyniesi zamechu desperackiego — ciężkie warunki materialne i znaczne pogorszenie się interesów handlowych. (C)

NAPAD, KTÓREGO NIE BYŁO. Do policji zgłosił się mieszkaniec Puszkarni — Kazimierz Andrzejewicz i złożył następujące zeznawanie: Wczoraj, gdy wracał z miasta do domu, w pobliżu Puszkarni został napadnięty przez trzech osobników, którzy obalili go na ziemię i zaczęli zdejmować kożuch. Gdy napadnięty podniósł alarm i zaczął wyzywać pomocy, jeden z napastników pochwylił go za gardło i zaczął dusić, grożąc, że zabije, jeżeli nie przestanie krzyczeć.

W obawie śmierci Andrzejewicz nie stawiał już więcej oporu. Napastnicy zdjęli mu wówczas kożuch i uciekli. W sprawie śmierci Andrzejewicza nie stawiał już więcej oporu. Napastnicy zdjęli mu wówczas kożuch i uciekli.

Powiadomiona o tem policja wszczęła dochodzenie, w wyniku którego zostało stwierdzone, iż Andrzejewicz całą historię z napadem rabunkowym zmyślił. Ustalono, że podczas pobytu swego w Wilnie Andrzejewicz sprzedał kożuch za 30 złotych i przepił je.

Podczas badania Andrzejewicz przyznał się do symulacji wyznając całą prawdę. Zostanie on pociągnięty do odpowiedzialności za wprowadzenie w błąd władzy.

Należy przybywać punktualnie na początki seansów: 4, 6, 8 i 10.15 aby odnieść należyte wrażenie z tego arcydzieła.

Wkrótce. czarujący amant John Boles w swojej głośnej kreacji, w filmie erotyczno-obyčajowym p.t. BOCZNA ULICA

Na scenie Nowy repertuar! Gość. występy artystów stołecznych. Na wesolo! Rewja ulub. HANKA RUNOWIECKA, Przeboje programu: Kobieta i fortepian, czarna orchidea. Prelekcja o anatomii. Pomeranc poezje i in. Humori.

</